

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W imię Boże!

Wydanie II

Za Wiarę i Ojczyznę!

„Gazeta Grudziądzka” wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I (Pomorze) II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica) III. (Wielkopolska i Śląsk, wraz z bezpłatnymi dodatkami „Gospodarz i Osadnik”, „Robotnik”, „Dobra Gospodyni”, „Śmiech”, „Przyjaciel Młodzieży”, „Gość Świąteczny” i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośzeniem w dom 389 zł., miesięcznie 1,30 zł. przy wysyłce opaskowej pod poszczególnym adresem kwart. 4,00 zł., w Wolnym Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 36 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol. w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara amerykańskiego. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry

Nakład drugi po konfiskacie

Na czwartek, 7-go grudnia 1933 r.

Nakład drugi po konfiskacie

Kartele to ciężka obciążenie

krępująca życie gospodarcze Polski

185 umów kartelowych — Płace robotników spadają, ceny towarów rosną — Wysokie ceny zabijają spożycie wytworów przemysłu i wywołują bezrobocie

Ostatnia ustawa kartelowa wprowadziła przymus rejestracji każdej umowy kartelowej dotyczącej ograniczenia wytwórczości czy też podniesienia ceny wytworów przemysłowych.

Umów takich zgłoszono aż 185, lecz dla publiczności treść tych umów jest zupełnie niedostępna, a znane są tylko tytuły umów kartelowych, zaś ze samego tytułu trudno nieraz nawet dociekać czego ona dotyczy.

Jednak z poza ciemnej zasłony, jaka okrywa ten cały labirynt krwawego wzywsku społecznego, wyłaniają się pewne zarysy, które pozwalają odgadnąć kto prowadzi tak fatalną dla Polski politykę popierania lichwiarskich karteli przemysłowych.

Oto wśród 185 umów kartelowych znaczna część zgłoszona jest Państwową Fabryką Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie, tudzież przez państwową rafinerię nafty w Drohobyczu „Polmin”. Zmowy dotyczą układów zawartych przez państwowe zakłady z różnymi prywatnymi fabrykami o przeważnie niemiecko żydowskim kapitałem: tak w Polsce jak i w Niemczech w sprawie zaprzestania produkcji i podniesienia cen różnych ważnych dla życia gospodarczego i obrony kraju fabrykatów takich jak np. karbid, soda kaustyczna, kwas solny i inne. — Na czele kartelu naftowego, który tak straszliwie obdziera ludność przy cenach nafty, benzyny, stearyny tudzież smarów i olejów stoi również państwowa fabryka „Polmin”, założona niegdys przez galicyjski „Wydział krajowy” dla obrony ludności przed wzywiskiem ze strony prywatnego przemysłu naftowego, który znajdował się niegdys, podobnie jak idziei, przeważnie w rękach obcego kapitału.

Jak widzimy, żelazna obciążenie kartelowych, która dusi gospodarcze życie Polski, nie tylko nie została rozczniona, ale staje się coraz mocniejszą. Kartele z dnia na dzień podnoszą ceny, natomiast zniżają płace robotników.

Przeciętne zarobki robotników fachowych w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym wynosiły w roku 1930 za godzinę złotego i 1 grosz — W styczniu ta sama płaca wynosiła za godzinę 82 grosze, a w lipcu spadła do 79 groszy i spada nadal. Mowa tu natu-

ralnie o robotnikach przemysłowych posiadających pełne kwalifikacje, bo zarobki innych robotników we wszystkich działach pracy są wprost śmiesznie małe na skutek tego że zachłanne kartele przemysłowe zagarniają lwia część dochodu społecznego wyłącznie tylko dla siebie.

Jak z tego zestawienia widzimy, robotnicy przemysłowi gdyby posiadali pracę mogliby jeszcze w tych warunkach dogodnie żyć, ale drobny rolnik, który w zeszłym roku zarabiał 2 grosze na godzinę a dzisiaj musi się zapożyczać aby je-

szcze dolożyć do swej pracy, popada w coraz gorszą nędzę.

Tak np. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie wystawia w połowie grudnia na kredyt w drugim ter-

Posiedzenie Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Ludowego

Dnia 1 grudnia 1933 r. odbyło się posiedzenie Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Ludowego. Przewodniczył i referat o sytuacji politycznej wygłosił Prezes Klubu poseł M. Róg.

Uchwalono przesłać wyrazy serdecznego pozdrowienia członkom Klubu b. więźniom brzeskim, posłom: W. Witosowi i Dr. Wł. Kiernikowi oraz b. posłom K. Bagińskiemu i Dr. J. Putkowi, zapewnić ich, że cały lud polski darzy ich nadal swym zaufaniem i wyraża nadzieję, że rozłączenie długo nie potrwa.

Dokoła wyroku w procesie brzeskim

Z pośród 10-ciu zasądzonych w procesie brzeskim, pięciu odsiada już karę więzienia, pięciu zaś, a mianowicie b. posłowie: Witos, Kiernik, Liberman, Pragier i Bagiński, przebywają zagranicą.

Wysłane zostały za nimi listy gończe. Odpisy tych listów przekazane będą konsulatom polskim na terenie Francji i Czechosłowacji, gdyż wedle wiadomości władz policyjnych — na terenie tych dwóch państw przebywają skazani posłowie.

Rozesłanie tych listów gończych ma charakter czysto formalny gdyż wydanie pięciu przestępców politycznych władzom polskim jest całkowicie wykluczone.

Umowy ekstradycyjne odnoszą się bowiem tylko do przestępców kryminalnych, a przestępcy polityczni korzystają z t. zw. praw

W dyskusji omówiono między innymi sprawę sposobu wyborów samorządowych do rad gromadzkich we wsiach województw centralnych i wschodnich. Stwierdzono nieznaną dotychczas podniecenie i poruszenie ludności wiejskiej spowodu metod zastosowanych przez władze administracyjne przy tych wyborach. W bardzo wielu miejscowościach wybory odbyły się w tak tajemniczy sposób, że nikt z mieszkańców o nich nie wiedział i nie brał w nich udziału.

Sprawę tę postanowiono oświetlić należy w Sejmie.

azyłu, uznanego przez wszystkie niemal państwa świata.

W ciągu soboty dokonano zajęcia ruchomości skazanych w procesie Centrolewu na pokrycie kosztów sądowych.

Zajęcia dokonano w mieszkaniach Liebermana, Pragiera, Bagińskiego i Barlickiego.

Dalsze aresztowania ludowców

W czasie odbywających się wyborów samorządowych w miejscowościach wiejskich, doszło w niektórych gminach do incydentów.

W gminie Cieszkowice pow. janowskiego część wyborców uniemożliwiła wybór sołtysa, zakłócając spokój na posiedzeniu rady

minie około 500 majątków ziemskich na terenie objętym swoją działalnością.

Wiadomo, że dwory znajdujące się w pobliżu Warszawy na skutek łatwego zbytu swoich produktów, stoją jeszcze najlepiej, a mimo to idą całą masą pod młotek komornika. — W Belgji kosztuje 1 kg. cukru kostkowego w opakowaniu luksusowym 40 groszy w czem już jest podatek spożywczy — u nas zaś kosztuje przeszło 4 razy więcej, ale za to spożycie cukru na jednego mieszkańca jest blisko 10 razy mniejsze w Polsce niż w Belgji.

Na przytoczonych przykładach widzimy doskonale, że żarłoczna zachłanność naszej „elity” jest głównym powodem nędzy szerokiej masy, powodem bezrobocia milionowej rzeszy robotniczej i fatalnego stanu finansów państwa, a na czele wielu karteli stoją niestety fabryki pańskie, co bezwzględnie nie powinno mieć miejsca.

Marsz głodnych na Paryż

Przed kilku dniami z północnych okręgów Francji wyruszył, kierując się na Paryż, „Pochód głodnych”, złożony z kilku niewielkich grup bezrobotnych. Komuniści paryscy, pragnąc wykorzystać sytuację dla swoich celów, ogłosili wezwanie do klas robotniczych, w którym wezwali do uroczystego powitania maszerujących. Można było spotkać w dniu tym grupy, idące na stadjon St. Denis. Na stadjonie znajdowało się około 10.000 osób, przeważnie komunistów. Po przybyciu „głodnych” odbył się meeting. Na miejsce manifestacji wyruszyły oddziały policji. Na meetingu w St. Denis wybrana została delegacja, która złożyć ma petycję w Izbie Deputowanych. Incydentów żadnych nie było.

Wybory do Pomorskiej Izby Rolniczej

„Monitor Polski” ogłasza zarządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych w sprawie wyborów radców przez organizacje rolnicze do rady Pomorskiej Izby Rolniczej.

gminnej. W związku z tem aresztowanych zostało 6 członków miejscowej organizacji ludowców.

W związku z wyborami w gminie Zaborów pow. warszawskiego, zatrzymano również kilkanaście osób.

Ulgi w spłacie zaległości podatkowych

W nr. 94 „Dziennika Ustaw R. P. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 25. listopada 1933 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych.

Rozporządzenie to reguluje sposoby spłaty zaległości podatkowych powstałych przed 1 października 1931 roku, i to w odniesieniu do następujących podatków wraz z dodatkami państwowymi: sararządowymi, gruntowym, od nieruchomości, przemysłowym, dochodowym, majątkowym oraz od spadków i darowizn. Takie same ulgi w spłacie zaległości stosuje się i do następujących samoistnych danin komunalnych: podatku wyrównawczego dla gmin wiejskich, podatku inwestycyjnego, opłat specjalnych i dopłat drogowych.

Spłatę określonych powyżej zaległości podatkowych, a przypadających od rolników i właścicieli nieruchomości budynkowych, które są lub zostaną zabezpieczone hipotecznie na ich majątku nieruchomości, rozkłada się z urzędu na 20 równych rat półrocznych, od 1 stycznia 1935 r. począwszy, za opłatą odsetek za odroczenie w wysokości 4 : pół procent w stosunku rocznym, licząc od dnia 1 października 1933 r.

Kary za zwłokę oraz odsetki za odroczenie, przypadające od wymienionych w ustępie 1) zaległości, za okres od dnia ich powstania do dnia 30 września 1933 r. włącznie, umarza się.

Prawo ratalnej spłaty, o ile chodzi o spłatę zaległości podatkowych, korzystających z przywileju pierwszeństwa, przysługuje zainteresowanym płatnikom bez względu na wysokość obciążeń hipotecznych, figurujących na ich majątku.

2) Prawo ratalnej spłaty, o ile chodzi o spłatę zaległości podatkowych nie uposażonych w przywileju pierwszeństwa, przysługuje zainteresowanym płatnikom tylko wtedy, jeżeli zaległości te łącznie z poprzedzającymi je wpisami znajdują zabezpieczenie w pełnej wartości szacunkowej majątku nieruchomości płatnika.

3) Zaległości podatkowe, nieznajdujące łącznie z poprzedzającymi je wpisami zabezpieczenia w pełnej wartości szacunkowej majątku nieruchomości płatnika, korzystają z ulg określonych poniżej.

Posiadaczom przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i innych na zysk obliczonych przedsiębiorstw, których zaległości podatkowe są lub zostaną zabezpieczone na ich majątku nieruchomości, mogą władze skarbowe na indywidualnie wnoszone i należyte uzasadnione podania zezwalać, w wypadkach zasługujących na uwzględnienie, na spłatę tych zaległości w 20 równych półrocznych ratach (począwszy od 1. I. 1935 za

oprocentowanie 4 i pół w stosunku rocznym.

Załatwianie tych podań należy do izb skarbowych i do Ministerstwa Skarbu. Izby skarbowe załatwiają sprawy zezwoleń na ratalną spłatę do kwoty 50 000 zł. na okres 10-ciu lat, oraz do kwoty 100 tysięcy zł. na okres 5-ciu lat. Pozostałe sprawy załatwia Ministerstwo Skarbu na wniosek izb skarbowych.

Płatnikom, którzy nie posiadają

majątku nieruchomości, na którym możnaby zabezpieczyć przypadające od nich zaległości podatkowe, umarza się z urzędu czwartą część tych zaległości, pod warunkiem uiszczenia pozostałych trzech-czwartych części w 12 równych ratach kwartalnych od 1 stycznia 1933 r. począwszy, za opłatą odsetek za odroczenie w wysokości pół procent miesięcznie, licząc od dnia 1 października 1933 r.

Kiedy zbierze się sejm ?

Dnia 7 grudnia upływa termin odroczenia sesji sejmowej. Jednakże Prezydium Sejmu w trosce o jaknajkrótsze trwanie obrad, zamierza dopiero 11-go zwołać posiedzenie Komisji Budżetowej, która pracować będzie do 20 grudnia. Co do posiedzenia plenarnego, to przed świętami odbyć się ma tylko jedno, a najwyżej dwa. Na pierwszym z nich marszałek Świtalski zawiadomi o utracie mandatów przez skazanych b. więźniów brzeskich i odesła sprawę do Głównej Komisji Wyborczej. W razie pospiechu, następcy będą mogli złożyć ślubowanie jeszcze przed świętami.

Rząd wnieść ma cały szereg projektów o charakterze formalnym.

Niewiadomo kiedy i w jakiej formie zgłosi klub B. B. swój projekt konstytucyjny. Obecnie posłowie i senatorowie z grup konstytucyjnych B. B. odbywają w prywatnym mieszkaniu przy alei Szucha dyskusje nad projektem. Najtrudniejszą sprawą jest pozyskanie dla nowego projektu odpowiedniej ilości posłów. Utrata mandatów przez b. więźniów brzeskich sprawy nie rozwiązuje, dlatego też sanacja czyni starania w celu pozyskania pewnej ilości posłów ze stronnictw opozycyjnych.

Zupełne załamanie się piatiletki

W Sowietach mają zajść bardzo poważne zmiany
Ogłoszenie wolności religijnej?

Prasa litewska zamieszcza sensacyjny wywiad z pewnym przemysłowcem amerykańskim, który powrócił po dłuższym pobycie z Moskwy i udaje się do Ameryki.

Przemysłowiec ów oświadczył, że piatiletka na całej linii zrobiła fiasco. Handel i przemysł z powodu dumpingu przyniosły stały deficyt. Wobec zasadniczej zmiany układu stosunków politycznych w świecie, rząd sowiecki rzekomo zamierza zlikwidować Komitern i zbliżyć się do polityki burżuazyjnych państw europejskich.

Wewnątrz państwa ma nastąpić również szereg poważnych zmian. Rząd sowiecki miał powziąć szereg przełomowych postanowień.

I tak ma być przywrócona swoboda wyznań religijnych, nastąpić ma otwarcie świątyni katolickich i prawosławnych oraz ma być ogłoszona amnestja dla więźniów politycznych i emigrantów rosyjskich, którym wolno będzie powrócić do Rosji.

Na całym terytorjum unji Sowietów ma być wprowadzony wolny handel.

W związku z nawiązaniem stosunków z Ameryką, Stany Zjednoczone mają otrzymać szereg koncesyj na uruchomienie wielkich fabryk samochodów, maszyn rolniczych, parowozów itd. oraz na otwarcie uniwersalnych magazynów.

Kryzys moralny

Pisze się dużo o kryzysie gospodarczym, zapominając niejednokrotnie o przybierającym coraz groźniejsze, rozwijające się rozmiary kryzysu drugiego — kryzysu moralnego. Wystarczy tylko popatrzeć na kronikę kryminalną i sądową, by zdać sobie z tego doskonale sprawę i w następstwie tego ze smutkiem popatrzeć w przy-

szłość, gdyby stan taki zaistnieć miał na dłuższą metę.

Warszawskie „A. B. C.“ wylicza kilka faktów z ostatnich parę miesięcy, faktów, które naprawdę powinny społeczeństwo zaniepokoić. A więc:

Dr. Stefanowski, lekarz: narkomana, nadużycia..

Porucznik Gromadka w Przemysłu: nadużycia na sumę około 300 tysięcy złotych..

Nadużycia w magistracie we Lwowie..

Były naczelnik urzędu skarbowego w Grodnie, Łąka: nadużycia.. Proces trwa.

Afera Ruszczewskiego i jego współpracowników..

Nadużycia w Banku Handlowym w Poznaniu..

Nadużycia w 18 pułku piechoty..

D-tto w 22 pułku piechoty..

Afera bankiera Kwinty, którego proces rozpocznie się w styczniu. Naduży-

cia przekraczają kwotę miliona złotych..

Nadużycia w magistracie m. st. Warszawy, w dziale wodociągów i kanalizacji — na sumę około 300 tysięcy..

A masowe nadużycia adwokatów łódzkich? A tylu innych spraw, których tu już nie przytaczamy, by nie przedłużać litanji?

Nie chcąc tak samo tej litanji przedłużać, nie możemy się jednak wstrzymać od dorzucenia kilku jeszcze faktów z ostatnich tygodni, jak — skazanie b. podprokuratora Dembeckiego za przywłaszczenie sobie 4 tys. guldenów hol., skonfiskowanych przemysłowemu Flossowi, sprawę b. dyrektora gimnazjum w Warszawie, niej. Kłodziejczyka, zajmującego się na dużą skalę fałszerstwem świadectw, a przede wszystkim ostatni kwiatek, który na tej smutnej niwie wyrósł — sprawę b. sędziego Łopetty, skazanego na 3 lata więzienia za zdradę tajemnic służbowych i domaganie się — łapówki.

Bezrobocie w Stan. Zjednoczonych

Waszyngton. Według danych amerykańskiej federacji pracy liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych w miesiącu października rb. wynosiła 10.076.000 osób, gdy we wrześniu wynosiła 10.067.000.

Senator z B. B.

wydzierżawia majątek żydom.

Znany z afery finansowej w Związku Żemian, czołowy działacz sanacyjnych konserwatystów i senator z B. B. p. Jan Stecki oddał w długoletnią dzierżawę swój majątek rodzinny Górne w Lubelszczyźnie dwóm żydom, Szlomie Weinbergowi i Szlomie Bidermanowi. Majątek został już przez żydów objęty.

Niesumienni urzędnicy wstrzymywali za pieniądze wyroki sądowe

W Warszawie aresztowano z polecenia prokuratora urzędnika II wydziału karnego sądu apelacyjnego, Sochackiego. Jednocześnie aresztowany został pracownik Funduszu Bezrobocia Schwarz. Obu aresztowanych decyzją sędziego śledczego osadzono w więzieniu.

Jak się okazuje aresztowanie Sochackiego i Schwarza stoi w związku z sensacyjną aferą, a mianowicie przez ręce Sochackiego przechodziły wyroki prawomocne, które miały być przesyłane do wykonania prokuratorowi przy sądzie okręgowym. Sochacki i Schwarz odwiedzali skazanych, którzy mieli być osadzeni w więzieniu i proponowali za pewną opłatą wstrzymanie na pewien czas przesłanie wyroków prawomocnych do prokuratora.

Wszczęto śledztwo a Sochackiego i Schwarza z miejsca aresztowano.

Czy zdołali zatrzymać jakieś wyroki, nie wiadomo. Obaj stanęli jeszcze pod zarzutem, że grozili klientom, iż na wypadek nie wpłacenia pieniędzy wyrok momentalnie pójdzie do wykonania.

Niezwykłe zjawisko na niebie

Jak donoszą z Wilna, onegdaj w nocy tuż przed godz. 11-tą zaobserwowano niezwykle zjawisko. Na jasnym tle nieba ukazała się biała smuga, która po pewnym czasie przekształciła się w rodzaj krzyża. Podstawa krzyża opierała się o południową część nieba, ramiona zaś rozszerzały się ku wschodowi i zachodowi. W pewnej chwili z górnej części podstawy, krzy-

żać wytrysły dwa promienie. Zjawisko trwało 10 minut, poczem zaczęło się powoli rozplýwać i wkońcu znikło. Dodać należy, że onegdaj wieczorem niebo było wyjątkowo czyste i żadna chmurka nie przesłaniała owego zjawiska. Krzyż miał kolor białoprzeźroczysty. Spóźnieni przechodnie zatrzymywali się i z podziwem spoglądali ku niebu.

Złodziejstwa mienia państwowego przybrały charakter masowy

Sąd Okręgowy w Łomży skazał ostatnio nieuczciwego komornika Edwarda Kaczyńskiego na 4 lata więzienia i w uzasadnieniu wyroku ogłosił następujące motywy:

— Jużto wogóle — powiedział sąd — w okresie ostatnich kilku lat w łomżyńskim okręgu sądowym defraudacja mienia państwowego przybrały charakter masowy, wytworzyła się jakaś zbrodnia psychoza, przekonanie, że defraudacja kilkudziesięciu, a nawet kilkunastu tysięcy złotych jest „dobrym interesem”, który się zawsze opłaca, dla którego warto poświęcić 1, 1 i pół do 2-ech lat wolności osobistej.

— Czas — brzmią dalej motywy — zerwać z dotychczasową łagodnością, skoro ta chybia celu i

tylko rozzuchwała występne elementy z pośród osobników, mających do czynienia z groszem publicznym. Zło przybrało zbyt wielkie rozmiary i nabrało charakteru klęski społecznej.

Sąd plynie dotkliwa szkoda nie tylko dla interesu skarbu i instytucji społecznych, lecz na gorszy szwank jeszcze jest narażona powaga państwa polskiego. Istnieje bowiem wśród mas ludowych tendencja przenosić swą niechęć i nienawiść do urzędnika-defraudanta, na instytucję, z tej zaś — na samo państwo.

A więc sąd stwierdza, że złodziejstwa mienia państwowego przybrały charakter masowy. Ciężkie to oskarżenie obecnej polskiej rzeczywistości.

Spisek przeciwko portugalskiej dyktaturze

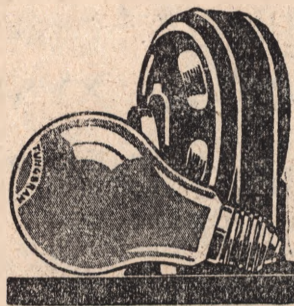
W Portugalji, republice leżącej na półwyspie Pirenejskim, wykryto ostatnio szeroko rozgałęziony spisek przeciwko dyktatorskiemu rządowi, utrzymującemu się przy władzy sposobami praktykowanymi i w innych krajach po dyktatorsku rządzonych.

Spiskowcy zamierzali po dokonaniu zamachu stanu skonfiskować majątki prezydenta, członków rządu, oraz znanych monarchistów i użyć je na odszkodowanie dla ofiar dyktatury.

Wszyscy urzędnicy, którzy popierali dyktaturę, mieliby utracić swe posady. Niektóre gałęzie produkcji miały ulec upaństwowieniu. W kraju ma panować sytuacja wysoce naprężona.

Rząd portugalski wprowadził niezwykle surową cenzurę pism i depeusz, wysyłanych zagranicę.

O wysokiej sprawności silnika



TUNGSRAM

stanowi dużą moc przy małym zużyciu prądu
Dlaczego nie zważasz przy kupnie żarówki, czy jej wydajność światła stoi w odpowiednim, ekonomicznym stosunku do zużycia prądu? Małe zużycie prądu o dużą ilość światła cechuje żarówkę ekonomiczną, żądajcie więc wszędzie żarówek

Skonfiskowane

Skonfiskowane

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 5-go grudnia 1933 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Lwów	Bydgoszcz
Pszonica	20,00—21,00	18,25—18,75	18,50—19,00	18,25—18,75
Zyto	14,25—14,75	14,50—14,75	14,50—14,75	14,30—14,75
Jęczmień	13,50—13,75	12,75—13,50	11,75—12,00	13,25—13,50
Jęczmień brow.	15,00—15,50	14,75—15,50	—	15,00—16,00
Owies	13,25—13,75	13,00—13,50	12,00—12,50	13,25—13,50
Mąka pszen.65%	30,00—31,00	30,00—32,00	30,50—31,50	30,50—32,50
Mąka żytnia 65%	24,00—25,00	20,75—21,00	20,00—20,50	21,00—22,00
Otręby pszenne	10,00—11,50	10,00—11,00	8,00—8,50	10,00—10,50
Otręby żytnie	9,25—9,75	10,25—10,75	7,50—7,75	10,25—10,75
Rzepak	41,00—43,00	41,00—42,00	34,00—35,00	31,00—33,00
Groch polny	22,00—24,00	21,00—23,00	—	17,00—19,00
Kuchy rzepak.	14,50—15,00	16,50—17,00	—	15,00—16,00
Kuchy lniane	19,00—19,50	19,50—20,50	—	19,00—20,00
Ziemniaki jad.	4,00—4,25	4,25—4,50	—	3,00—3,50
Gryka	—	—	—	—
Proso	—	—	—	—
Słoma luźna	2,25—2,50	1,25—1,50	—	—
Słoma prasowana	—	1,75—2,00	—	—
Siano luźne	8,00—9,00	5,75—6,00	3,00—4,00	4,00—4,50
Siano prasowane	—	6,25—6,75	4,00—6,00	—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 32,65; Praga 24,15; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 14,80

Wartość dolara: 5,60. — Wartość gramu złota: 5,92.

Ceny bydła podają gazety tylko raz w tygodniu. Notowania te podajemy na stronie przedostatniej w numerze sobotnim gazety.

Skreślenie z listy adwokatów

Na posiedzeniu Rady Adwokackiej w Warszawie, na którym przyjęto do wiadomości zawiadomienie Sądu o pozbawieniu praw adwokackich trzech byłych więźniów brzeskich, a to: Dr. Kiernika, Dr. Liebermana i Dr. Pragiera, Rada Adwokacka skreśliła z listy adwokatów wymienionych posłów.

Co do Dr. Putka, dotychczas Rada Adwokacka w Krakowie nie powzięła uchwały celem skreślenia go z listy adwokackiej, natomiast taką uchwałę ma powziąć w dniach najbliższych.

SILNE LOTNICTWO

i powszechnie zorganizowana obrona przeciwgazowa ochroni nas przed niespodziewanym atakiem wroga. :: :: :: ::

Wilnianka chce być katem

W związku z pogłoskami, jakoby wykonawca wyroków sprawiedliwości kat Braun miał zrezygnować z dalszego pełnienia swych funkcji, osiadając na roli — Ministerstwo Sprawiedliwości zasypywane jest setkami ofert z całego kraju od kandydatów do objęcia tych funkcji.

Wśród ofert znajdują się podania kilku osób z wyższym wykształceniem, oraz jedna oferta kobiety z Wilna, która podejmuje się przeprowadzić egzekucje według wszelkich wymagań i „ku całkowitemu zadowoleniu władz sprawiedliwości”.

BLAŻEJ STOLARSKI.

Historja targowego strajku rolników Wspomnienia więzienne

(Ciąg dalszy.)

Przepędziliśmy noc z 18 na 19 września w areszcie brzezińskim dobrze.

Około godz. 9-tej rano dnia 19 września ten sam przodownik-wywiadowca przeprowadził pierwsze zeznanie nasze, z którego wynikało, że ja, będąc w Warszawie na Zjeździe Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego w dniu 9 i 10 września, przywiozłem około 400 okólników Z.Z.R. do członków, że dnia 16 września będąc na zebraniu zarządu Stron. Ludowego w Będzielinie, okólniki te położyłem na stole prezydjalnym, że członkowie Z.Z.R., będący na tem zebraniu, okólniki zabierali, że w czynności powyższej niema żadnego przestępstwa prawa, albowiem instytucja istniejąca legalnie, a więc Z.Z.R. ma prawo wydawania okólników organizacyjnych dla przypomnienia o wstrzymaniu się rolników od dowozu

produktów na targi, co wynika z art. 5 statutu Z.Z.R.; znając treść okólnika, nie mogłem się dopatrzyć w nim niczego, coby mogło kolidować z przepisami prawa i dlatego zabrałem go i dałem do rozebrania wśród członków.

Po przeprowadzeniu tego rodzaju śledztwa policyjnego i spisaniu naszych zeznań, przybyli do komisariatu P. P. w Brzezinach brat aresztowanego Pakuły, Mateusz Pakuła i żona Jaskułowskiego, dostarczając niektórych rzeczy aresztowanym. Wymienieni byli u starosty brzezińskiego, który im oświadczył, że Pakuła Jan będzie zwolniony za 6 lat, a Jaskółwoskiej, że ma jej będzie zwolniony za lat 15.

Następnie przeprowadzono pp. Jaskułowskiego i Judasza do Sądu Grodzkiego w Brzezinach, a nas z p. Pakułą przewieziono do Tomaszowa.

Badanie sądowe.

Podczas przesłuchiwania mnie przez sędziego p. Miernika złożyłem podobne zeznanie, jak przy badaniu przez policję. Z badania spisane zostały protokoły, podpisane przez sędziego, każdego z nas i protokół listę.

Po zbadaniu sędzia wręczył mi odpis swego postanowienia, które przyniósł z sądu, treści następującej:

„Odpis. — Nr. K. P. S. 784/30. — Postanowienie. — Dnia 20 września 1933 r. Sąd Grodzki w Tomaszowie Mazowieckim po zapoznaniu się z zapiskami policyjnemi i zbadaniu Błażeja Stolarskiego i Jana Pakuły, podejrzanych z art. 93 w związku z artk 97 par. 1 k. k. i zważywszy, że podejrzanym za powyższy punkt Przepisów grozi kara więzienia ponad 10 lat; że zachodzi uzasadniona obawa, iż pozostawienie podejrzanym na wolności może pociągnąć za sobą skutki zatarcia czynów występnych; że tego rodzaju sprawy podlegają kompetencji Sądu Okręgowego, postanowił:

1) na mocy art. 165 k. p. k. Błażeja Stolarskiego i Jana Pakułę tymczasowo

wo aresztować na czas nie dłuższy, jak do dnia 8 października 1933;

2) na mocy art. 11 k. p. k. akta sprawy niniejszej przesłać prokuraturze Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. do dalszego postępowania. — Pieczęć. — Sąd w Tomaszowie Mazowieckim, Rzeczpospolita Polska. Następnie podpis sędziego. — Za zgodność świadczy: St. sekretarz (—) podpis nieczytelny.“

Z postanowienia sądowego wynikało, że oskarżony zostałem bynajmniej nie o targowy strajk rolników, ale o zbrodnię z art. 93 k. k., który mówi: Kto usiłuje pozbawić państwo polskie niepodległego bytu lub odebrać część jego obszaru — podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10, lub dożywotnio albo karze śmierci. § 2. Kto usiłuje zmienić przemocą ustrój państwa polskiego — podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 dożywotnio“.

Rozważając powyższe, wydaje mi się człowiekowi, że to sen, że to jakaś mara człowieka w gorączce. Słuchajcie:

(Dokończenie nastąpi)

Przy niebezpieczeństwie zakażenia i dla ochrony przed skutkami przeziębienia
PASTYLKI
Panflavin

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Potaniecie Kolei od Nowego Roku

Prace nad reformą taryfy pasażerskiej dobiegają końca. Nowa taryfa ukaże się niebawem w druku i obowiązywać będzie od Nowego Roku.

Stawki taryfy normalnej ulegną obniżce około 25 proc., ale zniżka ta dotyczyć będzie tylko przejazdów na dalsze odległości.

Pełna 25 proc. obniżka obowiązywać będzie przy podróży na przestrzeni 190 klm.

Dopłata do pociągów pośpiesznych ulegnie pewnej zmianie, gdyż strefy będą nieco mniejsze (50 km.) od dzisiejszych (100 klm.).

Po przeprowadzeniu zniżki ceny biletów w klasie III-ej pociągu

osobowego z Warszawy do Zakopanego wynosić będą 22 zł. 40 gr., zamiast 30 zł. 20 gr., do Gdańska — 17 zł. 80 gr., zamiast 24 zł., do Poznania — 14 zł. 60 gr., zamiast 19 zł. 60 gr., do Częstochowy — 11 zł. 40 gr., zamiast 15 zł. 20 gr., do Łodzi — 7 zł. 80 gr., zamiast 9 zł. 40 gr.

W pociągach pośpiesznych ceny przejazdu z Warszawy do Zakopanego wynosić będą 28 zł. 20 gr., zamiast 38 zł. 60 gr., do Gdańska — 22 zł. 40., zamiast 30 zł. 20 gr., do Poznania — 18 zł. 80 gr., zamiast 25 zł. 80 gr., do Częstochowy 14 zł. 60 gr., zamiast 20 zł., oraz do Łodzi 10 zł., zamiast 12 zł. 80 gr.

Mrozy idą

W ostatnich kilku dniach lekkie dotychczas przymrozki stopniowo zaczęły wzrastać, by wreszcie w niedzielę przekroczyć działość — 10 stopni. W poszczególnych miejscowościach kraju temperatura w niedzielę rano wynosiła: — Warszawa 12, Lwów 16, Pińsk 14, Gdynia 6, Kraków 14, Wilno 17, Poznań 11, Bydgoszcz 10, Zakopane 19, Katowice 12, Krynica 16.

Przy tych dość silnych mrozach pogoda utrzymuje się stale słoneczna, bez opadów śnieżnych.

We śnie somnambulicznym

W mieszkaniu jednej z rodzin przy ul. Gwaszelnej w Wilnie zauważono jakieś dziwne zjawisko. Kiedy rodzina budziła się nad ranem ze snu, stwierdzała, że na odzieży ktoś powycinał niewielkie okrągłe dziurki.

Początkowo przypuszczano, że ma się do czynienia z insektami. Na ubraniu służącej zauważono również podobne dziurki. Dalsze obserwacje wykazały, że to właśnie służąca dziurawi ubranie. Dziewczyna bowiem, umyślowo chora, w nocy dostaje jakiegoś niewytłumaczalnego somnambulicznego ataku podczas którego wycina na ubraniu okrągłe otwory. Budząc się nad ranem z tego snu, służąca nie wie, co robiła.

Chorą odstawiono do szpitala.

SKARGA O OPUSZCZENIE NAZWISKA.

Lekarz dr. Rodziewicz z Warszawy wystąpił do sądu grodzkiego ze skargą o odszkodowanie ze strony firmy „Pasta“ po 20 zł dziennie za to, że w spisie abonentów w książce telefonicznej opuściła jego nazwisko.

DZIECKO SPALIŁ SIĘ W KOLYSCIE.

Mieszkanca wsi Psary w pow. będzkińskim, Stefania Bijakowa wyszła na podwórce, pozostawiając w mieszkaniu w łóżku córeczkę. W czasie nieobecności Bijakowej łóżko zapaliło się od żelaznego pieca. Dziecko spłonęło żywcem.

Komornicy - defraudantami

Trzech egzekutorów pod śledztwem

W ostatnich dniach warszawskie władze śledcze wdrożyły dochodzenia przeciwko kilku komornikom, oskarżonym o popełnienie nadużyć, polegających na przywłaszczeniu pieniędzy klientów.

Najpoważniej przedstawia się sprawa komornika Święcickiego, który zaczął operować pieniędzmi, deponowanymi w jego kancelarii, by w ten sposób spłacić wystawione przez siebie weksle. Kiedy manco wzrosło bardzo poważnie, Święcicki sprzedał niedokończoną

budowę swego domu. Nie zdołało go to jednak uratować. Święcicki oddał się sam w ręce policji.

Jednocześnie władze śledcze badają finansowy stan kancelarii komornika Jaworskiego, który zmarł przed paru miesiącami. Nadużycia w jego kancelarii wyszły na jaw przypadkowo.

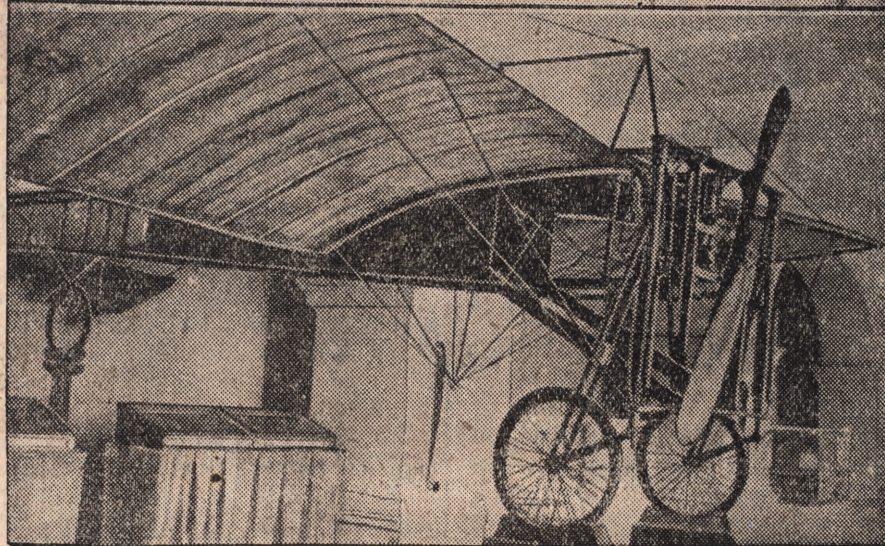
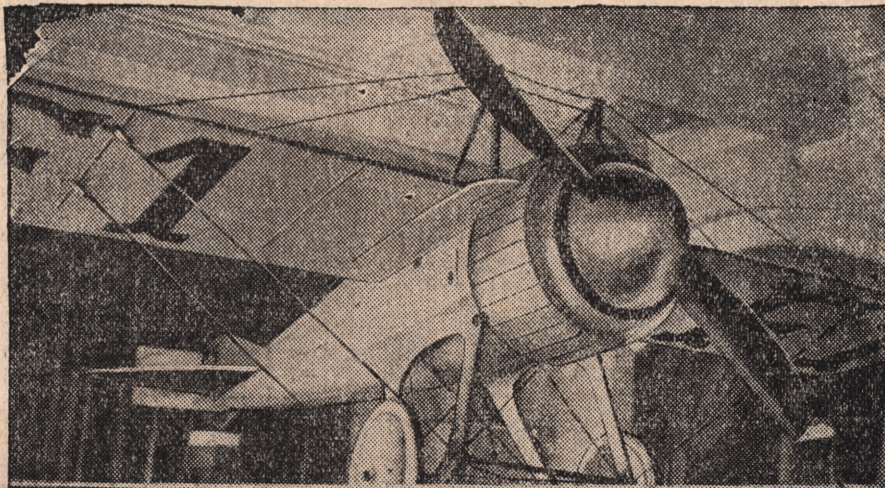
W toku śledztwa znajduje się również sprawa nadużyć komornika Zawadzkiego, który w aferę, zorganizowaną przez siebie, wciągnął parę osób.

500 majątków ziemskich na licytacji

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie wystawia w połowie grudnia na licytację w drugim terminie około 500 majątków ziemskich na terenie objętym swoją działalnością. Większość majątków licytowanych znajduje się na terenie b. Kongresówki.

Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego postanowiły stosować metodę najdalej idących ustępstw, aby właściciele wystawionych na licytację majątków mogli przy niewielkich splatach zaległości utrzymać się przy swych po-

WYSTAWA PRZEDWOJENNYCH PŁATOWCÓW REKORDOWYCH.



W Paryżu otwarta została ciekawa wystawa lotnicza, na której wystawiono stare, angielskie rekordowe maszyny lotnicze. Najzasłużenijszą z tych maszyn, to płatowiec, na którym Bleriot w 1909 r. poraz pierwszy przeleciał kanał La Manche z Calais do Dover. U góry płatowiec typu „Deperdussin“, zdobywca nagrody Gordon - Beneta w 1913 r. za osiągnięcie szybkości 202 klm na godzinę.

Cyklon przeorał południową Afrykę

Wielkie obszary południowej Afryki nawiedzone zostały przez katastrofalny cyklon, który wyrządził w siedzibach ludzkich olbrzymie spustoszenia.

Ze szczególną gwałtownością cyklon szalał w Oranje, gdzie kilka wsi zostało doszczętnie zmiecionych z powierzchni ziemi. Kilkaset wiatraków zostało uniesionych w powietrze i połamane ich części spadały na ziemię dopiero w odległości kilkunastu kilometrów.

Ze szpitala w Bloemfols zerwany został dach, a od spadających gruzów zabite zostały dwie osoby. Wedle dotychczasowych wiadomości podczas katastrofy żywiolowej zginęło ponad 30 ludzi, oraz wielkie masy zwierząt domowych. Straty materialne są olbrzymie.

POŻAR ZNISZCZYŁ 240 DOMÓW.

W miejscowości tureckiej Aksehir wybuchł pożar, który rozszerzył się z błyskawiczną szybkością. Mimo natychmiastowej pomocy okolicznych straży pożarnych spłonęło doszczętnie 240 domów. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 3 trupów.

Wzrost produkcji górniczej o 150 procent

Wydobycie rud żelaznych w roku bieżącym znacznie wzrosło w porównaniu z rokiem 1932. W ciągu dziesięciu miesięcy br. wydobyliśmy 129 tysięcy tonn rudy, gdy w tym samym okresie ub. r. tylko 53 tysiące, wzrost produkcji wynosi więc 150 procent.

Wzrósł też wydobycie rud cynku i ołowiu ze 196 tysięcy, to w roku ub. do 289 tysięcy w 1933 r.

WESELE NA DACHU.

We wtorek 21 listopada odbywała się w rodzinie Kr. w Mikołowie huczna zabawa weselna, w czasie której miał miejsce dość zabawny wypadek. Mianowicie w chwili, kiedy goście uraczyli się obficie alkoholem, większa ich część weszła na dach piętrowego domu weselnego, gdzie przy dźwiękach doborowej orkiestry rozpoczęły się wesołe tańce.

Na miejsce tej igraszy cyrkowej komedji zleciało się około trzystu gapiów. Dopiero policja wdała się w tę sprawę. Na wesolych gości spisano protokół, zaś właściciel budynku zażądał odpowiedniego odszkodowania za zniszczenie większej części dachu. Taki był koniec wesołej zabawy.

UTONĘLI PRZY ZAKŁADANIU SIECI.

Pewien rybak usiłował z żoną i bratem założyć na morzu koło Klajpedy (Litwa) sieci. Nagle łódź przechyliła się i wszyscy troje wpadli do wody, ponosząc śmierć w nurtach morza.

SAMOCHÓD WPADEŁ DO WODY.

Niedaleko Cagolin we Francji wpadł do rowu napełnionego wodą samochód osobowy. Trzej podróżni odnieśli w wypadku ciężkie rany, Towarzysząca im kobieta utonęła.

SAMOCHÓD SPŁONAŁ Z PASAŻERAMI.

Jeden z samolotów pasażerskich, lecących z Anglii do Egiptu, musiał przymusowo lądować we Francji, przyczem zawadził o druty telegraficzne, zapalił się i spłonął wraz z pasażerami, dostojnikami egipskimi.

SAMOLOT ROZTRZASKAŁ SIĘ NA LOTNISKU.

Samolot pocztowo-pasażerski linji Tokio—Kobe z niewiadomych dotąd powodów runął z pewnej wysokości na lotnisko w Tokio (Japonia), przyczem trzy osoby zostały zabite, a jedna odniosła ciężkie obrażenia i walczyła ze śmiercią.

III-ci tomik

„Adwokata i Doradcy Domowego“

dołączyliśmy do poprzedniego, to jest nr. 143 „Gazety Grudziadzkiej“. Każdy z czytelników musiał więc otrzymać ten nasz bezpłatny dodatek. Któremu z czytelników nie wręczono wraz z poprzednim numerem „Gazety Grudz.“ poradnika, ten niechaj się zwróci natychmiast na pocztę z reklamacją. Reklamacje składać trzeba natychmiast, albowiem spóźnione reklamacje mogą być bezskuteczne.

Wiadomości bieżące

Czwartek, 7-go grudnia 1933 r.
Czwartek: Ambrożego. Wsch. słońca 7,30; zach. 3,25. Wsch. księż. 20,23; z. 11,35.
Piątek: Niep. Pocz. N.M.P. W. s. 7,31; zach. 3,24. Wsch. księż. 22,06; z. 11,49.
Sobota: Walerji. Wschód słońca 7,32; zach. 3,24. Wsch. księż. 23,20; z. 13,02.

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 6 stron. Zdrzażem dołączamy „GOŚCIA ŚWIATECZNEGO“.

Województwa centralne.

PIES ZAGRYZŁ 84-LETNIA STARUSZKĘ.

W Radogoszczu pod Łodzią posiada niewielki domek zecer Magalski. Do domu pilnuje rosły i zły owczarek. Onegdaj pies zerwał się z łańcucha. Zauważyła to 84-letnia matka Magalskiego, wybiegła z mieszkania i ujawszy psa za resztki łańcucha, prowadziła do budy. W pewnej chwili pies rzucił się na staruszkę, obalił na ziemię i zatopił kły w jej krtani. Wezwany lekarz stwierdził śmierć nieszczęśliwej.

NIEZWYKŁA PETYCJA O ŚMIERĆ

Do prokuratora przy sądzie okręgowym w Warszawie wpłynęła niezwykła petycja mieszkańców wsi Tułów Wielki w woj. warszawskim, opatrzone podpisami kilkuset chłopów. Podpisani domagają się kary śmierci dla 4 mieszkańców tej wsi braci Boniechurów, którzy w czasie bójki zabili robotnika rolnego Zycha. Rozprawa wyznaczona została na dzień 9 grudnia.

KATASTROFA LOTNICZA NAD BRZEGAMI PILICY.

Nad brzegami Pilicy koło wsi Białobrzegi, samolot szybujący nocą na wysokości 200 m. z niewiadomej przyczyny runął na ziemię i rozbił się doszczętnie. Z pod szczątków samolotu wydobyto jego obsługę, którą stanowił porucznik obserwator Olgierd Cempft, pilot plutonowy Antoni Paszkowski i strzelec sierżant Szaiba. — Cempft i Paszkowski odnieśli ciężkie rany, Szaiba doznał złamania lewej strony klatki piersiowej. Stan Cempfta jest beznadziejny.

Jest to w roku obecnym druga katastrofa, jakiej uległa ta sama obsługa, albowiem 7 lipca rozstrząsał się samolot z tą samą załogą pod Grodziskiem. Plutonowy i sierżant wyszli z tego wypadku z lekkimi obrażeniami ciała, natomiast por. Cempft doznał wstrząsu mózgu i uległ ciężkim obrażeniom.

SKRADEŁ DYPLOM LEKARSKI

wicki, pracownik kolejowy z Chełma, i że książeczka jest sfalszowana, przyczem złożył obszernie zeznanie, wydając swych współników.

Okazało się, że wśród pracowników na stacji Chełm zorganizowała się szajka fałszerzy książeczek P.K.O.

Szajka grasowała na różnych terenach i zdolala podjąć znaczne kwoty w urzędach pocztowych Bochni, Częstochowie, Lubomli i innych miastach. Dopiero w Izbiecy potknęła się im no-

ga. Do szajki należeli pracownicy kolejowi: z Chełma Eugenjusz Lewicki, Władysław Łodyszko i Józef Adamczak. Wszystkich aresztowano.

I PRAKTYKOWAŁ JAKO KOBIEȚA-LEKARZ.

Sąd okręgowy w Siedleach rozpatrywał ostatnio sensacyjną sprawę Wiktora Muszyńskiego, lat 33, oskarżonego o to, że w swoim czasie skradł dyplom i dokumenty na imię dra Natalji Dobek i pod tem nazwiskiem praktykował w Sadownem, pow. wągrowieckim, jako: kobieta lekarz-ginekolog!

Oskarżony, który praktykował w miasteczku od dłuższego czasu, znany był w okolicy i często wzywany do położnic, przyczyniając się do kilku niedozwolonych zabiegów.

Dzięki ogłoszeniu w „Monitorze Polskim“ o zaginięciu dokumentów dra Natalji Dobek, sprawa została wykryta.

Sąd wydał wyrok skazujący fałszywego lekarza na 4 lata więzienia.

Wybory w miastach Małopolski 10 grudnia

W dniu 10-go grudnia br. odbędą się wybory do rad miejskich w 31 miastach województwa krakowskiego. — Ogółem z wyborów wyjdzie ma 598 man-

datów radnych miejskich. Wybory odbędą się jak na Pomorzu i Poznaniu na mocy nowej ustawy o ustroju samorządu.

Nieudany szmugiel cennych jedwabi

W nocy na szosie z Gnaszyna do Częstochowy straż graniczna zatrzymała przejeżdżający skromny wóz wiejski naładowany po brzegi szczapkami drzewa. Furmanką powoził 12-letni chłopczyk, który na widok straży zaczął zaciągać konie. Wóz eskortował w odległości kilkunastu kroków ojciec chłopca, zamykał zaś całą kawalkatę rowerzysta, bacząc pilnie na wszystkie strony. Próżno włościanin tłumaczył, iż jedzie do Częstochowy z drzewem na sprzedaż — rozkazano mu szczapki rzucić, a gdy to z placzem wykonał — oczom obecnych ukazały się dwa olbrzymie

wory, wypełnione drogocennymi wyrobami jedwabnymi, których wartość oceniono na 20 tys. złotych, a należność celna wynosiłaby kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Właściciela furmanki Tomasza Klimasa, jego dwunastoletni syna Zygmunta oraz członka szajki przemysłowej Ludwika Chodorowskiego aresztowano.

Na przemyt oczekiwali w Częstochowie bogaci kupcy żydowscy, finansujący całe to przedsięwzięcie, którzy za grosze i narażając życie nieszczęśliwych biedaków, dorabiają się fortun.

Wyrok śmierci w Rzeszowie

W środę odbył się tu sąd doraźny nad Kunyszem i Czarnotą, oskarżonymi o napad rabunkowy na dom s. p. Emila Pelca, w czasie którego zginął Emil Pele, jeden z bandytów, Marciniak, żona zaś Pelca została ciężko ranna.

Oskarżony Kunysz przyznał się do udziału w napadzie rabunkowym. Plan napadu na dom Pelców ułożył Marciniak, który uprzednio zbadał teren napadu. Kunysz idąc na rabunek ubrany był w kominiarkę i uzbrojony w rewolwer. Marciniak miał karabin i pałkę, a Czarnota początkowo miał karabin, z którym niewiadomo co zrobił. Następnie oskarżony opisuje do-

kładnie przebieg napadu.

Osk. Czarnota do winy się nie pozuwał. Twierdził, że w zbrodni nie brał udziału i co się działo w czasie napadu wewnątrz domu, nie umie opowiedzieć.

Po przemówieniach stron trybunał udał się na naradę i po 20 minutach wrócił na salę obrad, ogłaszając wyrok, skazujący osk. Kunysza na karę śmierci przez powieszenie. Sprawę drugiego oskarżonego, Michała Czarnoty, trybunał postanowił przekazać do postępowania zwyczajnego.

Na wniosek obrońcy, trybunał zwrócił się do p. Prezydenta Rzplitej z prośbą o ulaskawienie.

Małopolska.

OBLAWA NA WILKI.

Przez kilka dni ostatnich odbyły się wielkie oblawy na wilki w rejonie podkarpacim, głównie na terenie powiatu kołomyjskiego. Ponieważ w roku bieżącym śnieg w wysokich górach upadł już w połowie września, wskutek czego huculi spędzili bydło z polonin, wilki w znacznej ilości pojawiły się w pobliżu osiedli ludzkich. Szczególnie w okolicach Delatyna wilki poczyniły znaczne szkody.

SZCZATKI OSADY Z PRZED 4000 LAT.

Z ramienia archeologicznego instytutu uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie przeprowadza prof. Sulimski archeologiczne badania w okolicy Lwowa. Rozkopano 6 przedhistorycznych magil, w których znaleziono m. in. kościęce w postaci siedzącej, gliniane naczynia w formie amfor, siekierkę krzemioną i przedmioty z bursztynu.

Wedle fachowej opinii wykopaliska pochodzą z okresu 1700 lat przed Chrystusem. Równocześnie przeprowadził dr. Smiszko badania ziemnych wałów z XII i XIII wieku po Chrystusie w Grzybowicach Małych pod Lwowem.

Przy przekopywaniu wałów znaleziono ślady osady z epoki kamiennej młodszej, tj. 2000 lat przed Chrystusem. Natrafiono na grób, w którym był kościęce i cztery naczynia z pozostałościami jedzenia. Nieopodal znaleziono siekierkę krzemioną, nóż i brązowe paciorki. Obok znaleziono ślady kilku przedhistorycznych mieszkań w ziemi oraz rumowiska glinianych ścian.



Stwierdzono, że w miejscu tem mieszkało w XX wieku przed Chrystusem plemię rolniczo pasterskie.

Po zniszczeniu osiedla było tam pustkowiem i dopiero w XII wieku nazaj ery założono obronny gród.

Dalsze archeologiczne badania w okolicy Lwowa prowadzone będą wiosną.

Kresy Wschodnie.

KRWAWA WALKA W ZAŚCIANKU.

W zaścianku Kuniewszczyzna pod Wilnem rozegrało się następujące zajście: Do zaścianka tego w poszukiwaniu za skradzionym drzewem przybyli z Wilna radca Zaharyski w towarzystwie p. Przedalińskiego, gajowego Radziuna i parobka Kozłowskiego. Gdy przybyli i weszli do mieszkania Jana Stankiewicza, członkowie rodziny Stankiewiczów rzucili się na nich, pobili ich, obalili gajowego na ziemię i rozbroili go. W tym momencie Przedaliński dał rozkaz strzelania. Radziun strzelił dwukrotnie do Stankiewicza Jana, raniąc go w plecy a Adama Stankiewicza w ramię.

UCIEKAJĄC PRZED NAPASTNIKAMI, ZGNIETLI NA ŚMIERĆ CHŁOPCA.

Dnia 28 listopada w godzinach wieczornych na dom Uzdawinusa Aleksandra w kolonji Baryszki koło Ołkieniuk napadli mieszkańcy dwóch sąsiednich wiosek, którzy obrzucili kamieniami dom, powybijali szyby i zniszczyli urządzenie wnętrza domu. Po odejściu napastników pod łóżkiem znaleziono zwłoki 11-letniego chłopca Stanisława Łanikajtisa.

Jak się okazało, goście weselni, którzy w tym czasie byli w domu i na których urządzono napad, chcąc się ukryć za piecem powskakiwali na łóżko, pod którym znajdował się ukryty chłopiec i zgnięti go na śmierć. Policja wdrożyła dochodzenie przeciwko mieszkańcom wsi Jurgiszki i Pospiszki.

ZBRODNIA UKRAIŃCA.

Rozwydrzenia przywódców ukraińskich na terenie województw południowo-wschodnich dochodzi często do takich granic, że nawet sama ludność ukraińska piętnuje i potępia ich łotrówskie wyczyny.

Ostatnio takiego łotrówkiego czynu dopuścił się na terenie wsi Jarowiszcz, pow. kowelskiego kierownik miejscowej szkoły powszechnej Mikołaj Hućko — Ukrainiec, przy pomocy stróża i dzieci szkolnych ściał krzyż przydrożny. Porabawszy krzyż, drzewo z krzyża zużył na opał.

Profanacja ta wywarła w całej okolicy ogromne oburzenie wśród ludności. Hucką zajął się urząd prokuratorowski. Poniesie on zasłużoną karę za karygodny swój czyn.

Pod żółtą flagą zgrozy

Tredowaty na okręcie — Straszna noc na morzu 152 ludzi czeka na wyrok Komisji lekarskiej

Na małej wysepce Chamisbai od kilku dni powiewa żółta flaga. — Między drewnianymi barakami widać jakieś ludzkie cienie. Całymi godzinami wyczekują na brzegu spozierając na burzliwe morze w kierunku skąd ma nadejść wybawienie lub... skazujący wyrok. Jeśli orzeczenie komisji lekarskiej wypadnie nieprzychylnie, wówczas 152 ludzi czeka dożywczone zesłanie na wyspę tredowatych.

Zółta flaga na maszcie.

Było to we wtorek — jak donosi „Codzienny Kurjer Argentyński”. — Na małej wysepce wzbudła nagle panika. Co się stało? Oto dobijał do brzegu wysepki wśród potężnych sygnałów ostrzegawczych elegancki, współczesnie urządzone okręt ładunkowy o pojemności 8000 tonn.

Wszystkie okręty uciekały od niego jak od miejsca pożaru. Robotnicy w doku stanęli jak wryci. Na najwyższym maszcie falowała pod wiatr żółta, ostrzegawcza chorągiew, która oznajmiała wszystkim:

— Nie zbliżać się!... Ostrożnie!... Trać!...

Oddział policji portowej z lekarzem udał się na pokład. Strach ogarnął wszystkich ludzi, przebywających na okręcie. Zewsząd wychylały się przerażone nawpół obłąkane twarze marynarzy i pasażerów. Wśród nich przerażała wymęczona potwornie zmieniona twarz kapitana C. Seckmanna.

Tredowaty wśród bawełny i bananów.

Z zeznań kapitana dowiedziano się o straszliwych wypadkach, które zamieniły „Glowing Star” w okręt zgrozy.

„Glowing Star” wiózł z Manili do Pancouver bawełnę i banany. Po drodze zatrzymał się tylko w Honolulu i udał się w dalszą drogę. Pierwszy oficer dyżuruwał na mostku kapitańskim, gdy nagle rozległy się jakieś podejrzone dźwięki, coraz głośniejsze, coraz bardziej niesamowite, jak gdyby mor-

dowano jakieś zwierzę. Po kilku minutach na pokład wypadło kilku marynarzy o bladych, przerażonych twarzach.

Oficer o nic nie pytał, gdyż w tej samej chwili ujrzał przyczynę strachu marynarzy, niesamowitą postać ludzką, owiniętą w lachmany, z rozwianymi włosami.

— Tredowaty!... — przemknęło odrazu przez mózg oficera i wstrząsnął nim dreszcz zgrozy.

Tajemnicza postać wolnym krokiem posuwała się naprzód. Marynarze cofali się, a niektórzy z nich nie mogąc nad sobą zapanować, krzyknęli histerycznie. Tredowaty zbliżył się do mostku kapitańskiego. Oficer również stracił zimną krew. Wyciągnął rewolwer i mierząc w nieuleczalnie chorego, zawołał:

— Ani kroku naprzód, bo strzelam!...

Ona nie żyje.

Tredowaty zatrzymał się. Łzy spływały mu po krostami pokrytych policzkach. Z zaciśniętych warg wydobywały się ciche jęki. Z

urywanych jego zwierzeń wynikało, że poprzedniej nocy uciekł z obozu tredowatych na wyspie Pal-Wam obok Manili i pod osłoną nocy zakradł się na pokład okrętu „Glowing Star”. Nie uciekł sam, lecz z towarzyszką.

— Ona... nie żyje... — szeptał nieprzytomnie. — Od dwóch dni leży wśród bananów... Zostawcie mi na tym okręcie... Chcę wrócić do domu... Mam matkę...

Oficer popełnił w tej chwili wielki błąd. Niepotrzebnie strzelił na postrach. Huk rewolwerowego strzału doprowadził tredowatego do wściekłego szału. Jak dzikie zwierzę biegł po całym pokładzie. Wszyscy puciekali. Oficer ze strachu wypuścił broń z ręki. Tredowaty zdobył więc rewolwer i stał się panem okrętu. Pasażerowie w panicznym strachu zabarykadowali się w kajutach.

Śmierć przy towarzysze.

Jedynie tylko kapitan nie stracił zimnej krwi i nakazał poszukiwania tredowatego, który uspokoił się i ukrył się w niewiadomym

miejscu. Kapitan z trzema najodważniejszymi marynarzami obeholdził wszystkie zakamarki, mając oczywiście broń w pogotowiu. Postanowiono zastrzelić tredowatego bez skrupułów. Przez całą noc trwały poszukiwania, lecz bezskutecznie. Chory ukrył się tak sprytnie, że nie można go było odnaleźć. Nad ranem znaleziono jego towarzyszkę nieżywą wśród skrzyń z bananami. Była to młoda śliczna dziewczyna. Patrząc na jej nieruchomą, piękną twarz, nikt nie pomyślał nawet, że to tredowata. W tej chwili rozległ się strzał... Jeden z marynarzy zauważył wysuwającą się ostrożnie z poza skrzyń głowę. Straszliwy duch „Glowing Star” został unieszkodliwiony.

Pod władzą zgrozy.

Ale na tem nie skończyła się jeszcze potworna tragedia 152 ludzi — 120 ludzi z załogi i 32 pasażerów.

Komisja bada obecnie stan okrętu i wszystkich pasażerów. — Kwarantanna ma potrwać trzy miesiące. Jeśli w ciągu tego czasu nie będzie wśród tych 152 ludzi ani jednego zachorowania, wszyscy wyjdą na wolność, w przeciwnym razie czeka ich wysyłka na wyspę tredowatych...

Oto dlaczego na wysepce Chamisbai powiewa żółta flaga, flaga zgrozy.

Na falach eteru

Radjoprogram z Warszawy

Piątek, 8. 12.: 9.00 Audycja poranna; 10.00 Nabożeństwo z Krakowa; 11.45 Muzyka religijna; 12.15 „Muzyka Niepodległej Polski”. W przerwie około godz. 13.00 Pogadanka; 14.00 „Odczyt rolniczy”; 14.15 Tańce Symfoniczne z płyt; 14.50 Słuchowisko myśliwskie — „Ponowa”; 16.00 Słuchowisko dla dzieci młodszych pt. „Gdy niósł prezenty Mikołaj święty”; 16.30 Kwadrans słynnych artystów; 16.45 Fragment z powieści pt. „Wygnaney Ewy”; 17.00 Odczyt pt. „Fotografia i narcyzystwo”; 17.15 Polska muzyka ludowa; 18.00 Słuchowisko; 18.40 Zespół rewersów „Te cztery”; 19.30 Radjotygodnik dla młodzieży; 19.50 Płyty; 20.00 Odczyt aktualny; 20.15 Pogadanka muzyczna; 20.30 Transmisja koncertu z Wiednia; 21.25 Koncert z Filh. Warszawskiej; 22.50 Muzyka taneczna.

Sobota, 9. 12.: 7.00 Audycja poranna; 12.05 Pieśni włoskie; 15.40 Z zapomnianych filmów; 15.55 „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa”; 16.00 Audycja dla chorych; 16.55 Muzyka lekka; 17.50 „Bieżące wiadomości rolnicze”; 18.00 „O śpiączce afrykańskiej”; 18.20 „Muzyka Niepodległej Polski”; 19.25 Feljton literacki: „Pierwszy Rocznik literacki”; 19.47 Dziennik wieczorny; 20.00 Koncert Orkiestry; 21.00 Skrzynka poczt. techniczna; 21.20 Koncert Chopinowski; 22.05 „Wycinanki Krakowskie”; 23.05 Muzyka taneczna.

PRZECIW ZAKUSOM NIEMIECKIM

nie wystarczy protest słowny trzeba czynu. Tym czynem to wstąpienie w szeregi I. O. P. P

Wiadomości gospodarcze CENY SKÓRY.

Kraków, 4. 12. Notowania hurtowe skór surowych za 1 kg wg. Centrali Targów w zł: wołowe 1 zł; krawie 90 gr; jałowicze 90 gr; cielęce 4—6 zł za sztukę.

CENY WŁOSIA I SZCZECINY.

Grudziądz, 4. 12. Ceny hurtowe loco Grudziądz za 1 kg: włosie końskie z ogona 3 zł; z grzywy 60 gr.

Lwów, 4. 12. Ceny włosia spadły o ca 10 proc. Notowano za 1 kg: włosie z ogona 5 zł; grzywa 90 gr; krowiaki 1.80 zł; sierść bydła biała oczyszczona od 0.80—1.00 zł; szara oczyszczona 50—60 gr.

Lwów, 4. 12. Tendencja na rynku szczeciny słaba. Szczecinę t. zw. „kresową” notuje się 12—14 zł za 1 kg; szczecina rzeźnicza 50—70 gr za 1 kg.

WSTRZYMANIE WYWOZU CHOINEK ZAGRANICĘ.

W latach ubiegłych z lasów Wileńszczyzny wywieziono do Prus wschodnich około 20.000 drzewek w okresie świąt Bożego Narodzenia, w kraju sprzedano około 65.000. W roku bieżącym wstrzymane zostało pozwolenie na masowy wywóz drzewek zagranicę.

OLBRZYMI JELEŃ SPACEROWAŁ PO MIEŚCIE.

Mieszkańcy przedmieścia Łodzi — Widzewa przeżywali osobliwą emocję. Na polu, tuż obok domów mieszkalnych ukazał się przedpołudniem wspaniały rogacz, na którego miejscowa ludność urządziła formalne polowanie.

Zaimprovizowana nagoanka nie dała jednak rezultatu, jeleni bowiem wymykał się, przewracając co śmielszych „myśliwych”.

Zawiadomiona policja schwytała jelenia żywcem. Jest to piękny 11—12 letni rogacz.

Jak ustalono w czasie ostatniego polowania w Spale orgacz wymknął się nagonce i waleśał się po okolicach, aż dotarł do Łodzi. Został on przesłany do nadleśnictwa w Spale.

ZIELNIKI I ATLASY ROSLIN LECZNICZYCH

J. Schreiber.

Mały atlas roślin leczniczych. — 72 rysunki kolorowe na 12 tablicach. — — — Cena Zł. 3,30.

Ks. J. A. Łukaszewicz.

Zielnik czyli atlas roślin leczniczych, znajdujących się w aptece domowej. — — — Cena Zł. 3,30.

Rośliny lecznicze w Polsce. — — — Cena Zł. 2,80.

Ks. Sebastian Kneippa.

Zielnik czyli atlas roślin lekarskich. — Rycin wielobarwne. — — — — — Cena Zł. 12,80.

Jan Biegański.

Hodowla ziół lekarskich. — — — — — Cena Zł. 5,50.

Przesyłkę uskuteczamy za poprzednim nadaniem należności. — Pieniądże wpłacić można w każdym Urzędzie pocztowym bez jakichkolwiek kosztów na konto nasze w P. K. O. POZNAŃ. N-r 200 420.

Zamówienia przesyłać należy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze

Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu.



Na całej kuli ziemskiej

uznaje się stwierdzo na prawdę, że tylko

reklama

ogłoszeniowa

jest dzwignią każdego przedsiębiorstwa.

tem więcej w obecnych czasach

Koniecznien z tym znakiem!

ZNAK FABRYCZNY SERCE W PIEŚCIENIU

KOWALSKINA

USUWA NAJUPORCZYWSZE
BOLE GŁOWY

FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA
„A.P. KOWALSKI” WARSZAWA

OGŁASZAJCIE

W GAZECIE

GRUDZIĄDZKIEJ